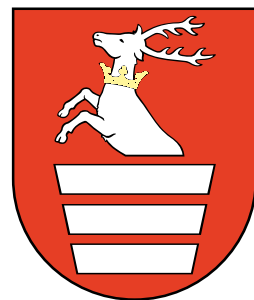


PANORAMA

Powiatu Kraśnickiego



BEZPŁATNA GAZETA
POWIATOWA
Nr 5 / Grudzień 2016

W NUMERZE M.IN...

LĄDOWISKO DLA HELIKOPTERÓW W KRAŚNIKU

Mieszkańcy Kraśnika czekali na tę inwestycję wiele lat. W końcu szpital powiatowy doczeka się profesjonalnego lądowiska dla powietrznych karet pogotowia. Obiekt zostanie oddany do użytku na początku 2017 r.

>> str. 3

NOWA DROGA W SULOWIE

28 października w Sulowie miało miejsce oficjalne otwarcie drogi powiatowej na terenie gm. Zakrzówek i Szastarka. W tym roku został zmodernizowany jej 6-kilometrowy odcinek. Inwestorem był Powiat Kraśnicki.

>> str. 3

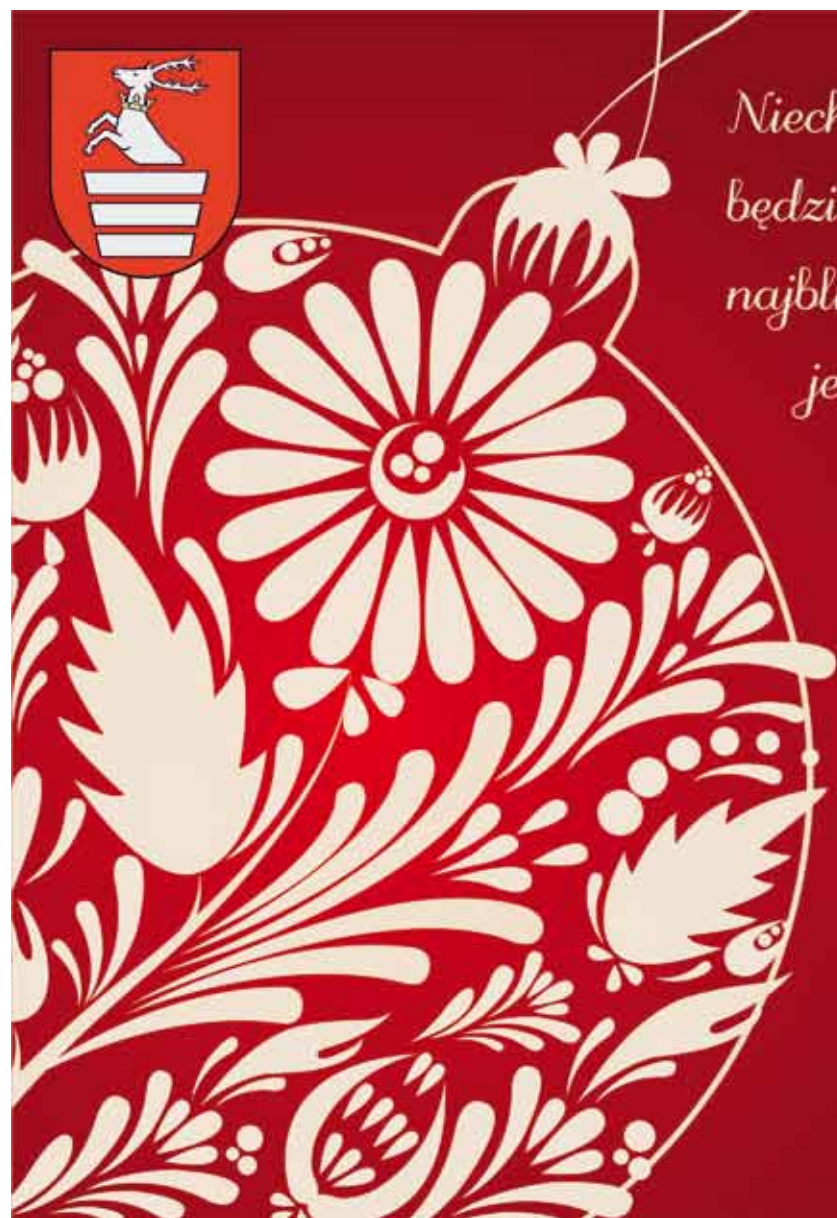
POJADĄ Z ROBOTEM DO KANADY

Spice Gears to pierwsza w Polsce drużyna uczestnicząca w First Robotics Competition, czyli międzynarodowych zawodach, których celem jest zbudowanie robota wykonującego określone czynności. Młodzi kraśniczanie ze szkół powiatowych zadebiutowali w tym roku na mistrzostwach rozegranych w kanadyjskim Windsor. W przyszłym roku po raz kolejny staną do rywalizacji z innymi drużynami z całego świata. Wiosną 2017 r. ponownie pojadą do Kanady - tym razem do Calgary. >> str. 2

POWIAT RATUJE MUZEUM 24 PUŁKU UŁANÓW

Lubelski Urząd Marszałkowski i Starostwo Powiatowe w Kraśniku planują rewitalizację siedziby Muzeum 24 Pułku Ułanów. - Włączyliśmy się w ratowanie muzeum pułkowego, bo takie są oczekiwania mieszkańców i jest to instytucja bardzo potrzebna powiatowi - podkreśla wicestarosta kraśnicki Mariusz Socha.

>> str. 3



Niech ten szczególny czas Świąt Bożego Narodzenia będzie okazją do spędzenia radosnych chwil w gronie najbliższych. Niech wigilijny opłatek symbolizuje naszą jedność z Synem Bożym, a życzenia spokoju, szczęścia i pomyślności niech spełnią się w nadchodzącym roku.

*Wszystkim mieszkańcom
Powiatu Kraśnickiego życzą:*

Andrzej Maj

Starosta Kraśnicki

Zbigniew Gawdzik

Przewodniczący Rady Powiatu w Kraśniku

BAL I NAGRODY DLA NAUCZYCIELI

Na zdjęciu wyróżnieni nauczyciele i dyrektorzy szkół i powiatowych instytucji oświatowych.



Podczas spotkania z okazji Dnia Edukacji Narodowej, które odbyło się 13 października, starosta kraśnicki Andrzej Maj wręczył okolicznościowe nagrody dyrektorom i nauczycielom szkół powiatowych.

Uroczystość poprzedziła Bal Nauczyciela zorganizowany z inicjatywy **Anety Jabłońskiej-Ośki**, dyrektora Zespołu Szkół Nr 3, w którym uczestniczyli nie tylko sami nauczyciele, ale także pracownicy niepedagogiczni szkół i placówek oświatowo-wychowawczych prowadzonych przez powiat kraśnicki, przedstawiciele oświatowych związków zawodowych oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Kraśniku.

Nagrodzeni nauczyciele:

Maria Cios - ZS Nr 1 w Kraśniku
Mariusz Wereski - ZS Nr 1 w Kraśniku
Dariusz Ćwieka - ZS Nr 1 w Kraśniku
Anna Kozłowska - ZS Nr 2 w Kraśniku
Katarzyna Kremlaś - ZS Nr 2 w Kraśniku
Alicja Szubartowska - ZS Nr 2 w Kraśniku
Janusz Wąsik - ZS Nr 2 w Kraśniku

Bernarda Jarzyna - ZS Nr 3 w Kraśniku
Małgorzata Kwiatkowska - ZS Nr 3 w Kraśniku
Anita Charchut - ZS Nr 3 w Kraśniku
Paweł Porębski - ZS Nr 3 w Kraśniku
Krzysztof Czubiński - ZS Nr 3 w Kraśniku
Beata Ziółkowska - ZS w Annopolu
Ewelina Partyka - ZS w Wólce Gościeradowskiej
Agnieszka Przywara - ZS w Wólce Gościeradowskiej
Justyna Popiołek-Czarnota - ZS CKZiU w Urzędowie
Ryszard Zdyb - ZS Specjalnych w Kraśniku
Ewa Pielaszkiewicz - ZS Specjalnych w Kraśniku
Czesław Widomski - SOSzW w Olbiercinie
Anna Kot - SOSzW w Olbiercinie
Monika Łysak - SOSzW w Olbiercinie
Bożena Rusinek - PZPPP w Kraśniku
Nagrodą starosty kraśnickiego zostali nagrodzeni dyrektorzy:
Piotr Miecznikowski - Zespół Szkół Nr 1 w Kraśniku
Andrzej Miśkiewicz - Powiatowy Zespół Poradni Psychologiczno - Pedagogicznych w Kraśniku (PZPPP)

PIERWSZE CZĘŚCI Z KRAŚNIKA TRAFIĄ WKRÓTCE DO BOENINGÓW

16 listopada starosta Andrzej Maj, wicestarosta Mariusz Socha i Łukasz Koziarz z Powiatowego Centrum Obsługi Inwestora spotkali się z Bartoszem Parczyńskim, dyrektorem technicznym Cyclone Polska. Za 2 miesiące części z kraśnickiej fabryki Cyclone będą już montowane w Boeingach 737 i 747.

Firma Cyclone jest certyfikowanym dostawcą części do samolotów takich firm, jak Lockheed Martin, Saab, Embraer, Bombardier, Airbus, czy Boeing. To najważniejsza, obok annopolskiego TB Fruit, zagraniczna inwestycja w powiecie kraśnickim w ostatnich latach.

Podczas spotkania omówione zostały możliwości wsparcia Cyclone m.in. przez Powiatowy Urząd Pracy w Kraśniku oraz inne istotne kwe-

stie związane z rozszerzaniem działalności przez inwestora.

Kraśnicki zakład specjalizuje się w obróbce skrawaniem i przygotowuje się do uruchomienia lakierowania elementów produkcji. Za 2 miesiące części z fabryki Cyclone będą montowane w Boeingach 737 i 747.

Do końca roku w firmie w Kraśniku będzie pracowało 21 osób. W przyszłym zatrudnienie ma wzrosnąć do minimum 57 osób. Cyclone Polska jest częścią Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro-Park Mielec. W 2015 r. wspólnie z prezesem Cyclone **Andrew Sochajem** starosta Maj spotkał się z ówczesnym ministrem gospodarki **Januszem Piechocińskim**, aby omówić szybkie włączenie kanadyjskiej inwestycji do mieleckiej strefy ekonomicznej. Sprawa została załatwiona w dwa miesiące. Otwarcie siedziby Cyclone Polska miało miejsce w maju 2016 r.



Od lewej dyrektor Cyclone Bartosz Parczyński, starosta Andrzej Maj i wicestarosta Mariusz Socha.

KRAŚNICZANIE POJADĄ Z ROBOTEM DO CALGARY

Spice Gears to pierwsza w Polsce drużyna uczestnicząca w First Robotics Competition, czyli międzynarodowych zawodach, których celem jest zbudowanie robota wykonującego określone czynności. Młodzi kraśniczanie ze szkół powiatowych zade-

biutowali w tym roku na mistrzostwach rozegranych w kanadyjskim Windsor. W przyszłym roku po raz kolejny staną do rywalizacji z innymi drużynami z całego świata. Wiosną 2017 r. ponownie pojadą do Kanady - tym razem do Calgary.



Polsko-amerykańska wymiana doświadczeń. Młodzież z USA z wizytą w Kraśniku.

Kraśnicka drużyna to przede wszystkim młodzi ludzie, których połączyło zainteresowanie mechaniką, elektroniką, informatyką i programowaniem. Dzięki zaangażowaniu i ambicji, z jakimi podchodzą do realizowanych projektów, stali się pionierami robotyki w naszym kraju. Spice Gears powstała z inicjatywy **Dariusza Głuchowskiego, Grzegorza Michałowskiego i Marcina Gizy** z Fundacji „Wschodni Klaster Innowacji”. Od samego początku zyskała pełne poparcie i pomoc starosty kraśnickiego **Andrzeja Maja**, który pomógł w kontaktach ze sponsorami oraz mocno wspierał to przedsięwzięcie pod względem organizacyjnym i finansowym. W tym roku w Windsor drużyna zajęła drugie miejsce wśród zespołów debiutujących i zdobyła nagrodę specjalną sędziów.

Kraśniczanie nie osiedli na laurach i w przyszłym roku planują wyjazd na zawody do Calgary. Są to jednak ogromne koszty związane nie tylko z przygotowaniem robota, ale także z transportem oraz pobytem grupy na miejscu. Tegoroczny wyjazd

pochłonął prawie 200 tys. złotych. Dlatego drużyna cały czas szuka kolejnych sponsorów na wyjazd do Calgary.

Udział w międzynarodowych zawodach FRC to nie tylko rywalizacja w duchu fair play, ale również nawiązywanie kontaktów i wymiana doświadczeń. W październiku drużynę Spice Gears odwiedzili goście z Eagan w Minnesocie. Amerykańscy rówieśnicy również startują w zawodach FRC. Młodzi konstruktorzy z ZS Nr 3 zabrali swoich kolegów z USA na wycieczkę po Polsce, prezentując na spotkaniach z młodzieżą szkolną skonstruowanego robota i opowiadając o FRC.

Drużyna Spice Gears jest otwarta na nowych członków. Uczniowie szkół średnich i gimnazjów chętni do rozwijania się, uczenia nowych umiejętności i pracy w grupie mogą zgłaszać się do **Dariusza Głuchowskiego**, wicedyrektora ZS Nr 3 i nauczyciela języka angielskiego z „Trójki” **Bartosza Pisiaka**. Drużyna ma także swój profil na Fb i stronę internetową.

ŁĄDOWISKO DLA HELIKOPTERÓW W KRAŚNIKU

Mieszkańcy Kraśnika czekali na tę inwestycję wiele lat. W końcu szpital powiatowy doczeka się profesjonalnego lądowiska dla powietrznych karettek pogotowia.

Lądowisko to nie chętnie uczęszczana droga, plac zabaw czy boisko do gry w piłkę nożną. Jednak konieczność pilnego transportu pacjenta do lubelskich szpitali lub innych miast może dotyczyć każdej rodziny. Dlatego kraśniczanie od kilkudziesięciu lat narzekali na brak wydzielonego, stałego miejsca dla helikopterów. W efekcie karetki Lotniczego Pogotowia Ratunkowego lądowały przez ten czas w różnych miejscach. W dodatku przepisy zobowiązują każdy ZOZ mający Szpitalny Oddział Ratunkowy do zorganizowania lądowiska z końcem roku 2016.

Kraśnicki SP ZOZ zdążył z inwestycją i nie musi obawiać się pro-

blemów z przyszłorocznym kontraktem na SOR.

Lądowisko wraz z ogrodzeniem, oświetleniem i drogą dojazdową znajduje się w okolicy kościoła pw. Miłosierdzia Bożego na Piaskach, przy skrzyżowaniu alei Tysiąclecia z ul. św. Faustyny i kilkaset metrów od szpitala. W maju tego roku ZOZ ogłosił przetarg i wyłonił firmę, która w systemie „zaprojektuj i wybuduj” zrealizowała inwestycję - prace budowlane zostały wykonane w listopadzie. Koszty to 869 tys. zł. Starostwo Powiatowe wykupiło cztery działki, na których zlokalizowano lądowisko i przekazało je w użytkowanie ZOZ-owi. Dyrekcja szpitala sfinansowała co prawda tę inwestycję z własnego budżetu, ale będzie ubiegać się o dofinansowanie ze środków unijnych znajdujących się w dyspozycji Ministerstwa Zdrowia.

Kraśniczanie czekali na lądowisko ratunkowe od kilkudziesięciu lat.



- łatwy i stały dostęp do transportu lotniczego jest kluczowy ze względu na zdrowie i bezpieczeństwo pacjentów - mówi wicestarosta **Mariusz Socha**. - Dlatego budowa lądowiska to ważne uzupełnienie wyposażenia SP ZOZ w infrastrukturę, która jest niezbędna do prawidłowego funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Dla władz

powiatu nie mniej istotne jest to, że ta budowa jest częścią strategii inwestycyjnej wykraczającej poza jedno zadanie. Dwa lata temu powstał w kraśnickim szpitalu nowy blok operacyjny, w tym roku oddaliśmy najmłodszym pacjentom nowy oddział dziecięcy, za kilka tygodni uruchomiona zostanie nowa przychodnia na ul. Chopina.

NOWA DROGA W SULOWIE

28 października w Sulowie miało miejsce oficjalne otwarcie drogi powiatowej na terenie gm. Zakrzówek i Szastarka. W tym roku został zmodernizowany jej 6-kilometrowy odcinek. Inwestorem był Powiat Kraśnicki.

Zadanie zostało zrealizowane latem br., a partnerami powiatu były lokalne samorządy - gm. Zakrzówek i Szastarka. Modernizacja drogi stała się możliwa dzięki dofinansowaniu z „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”. Całkowity koszt tego przedsięwzięcia to ponad 1,2 mln zł. Cała droga powiatowa biegnąca przez te dwie gminy powiatu liczy 23 km.

W otwarciu uczestniczyli mieszkańcy, przedstawiciele powiatu ze starostą **Andrzejem Majem**, lokalnych samorządów (wójtowie **Artur Jaskowski** i **Grzegorz Lemiecha**) oraz wojewoda lubelski **Przemysław Czarnek**. Wiadomo już, że kolejny projekt złożony przez Zarząd Dróg Powiatowych do „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019” ma bardzo duże szanse na realizację w przyszłym roku. Chodzi o 7-kilometrowy odcinek drogi powiatowej międ-

zy Popkowicami i Wilkołazem. Wniosek ZDP znalazł się na 2. miejscu listy rankingowej ogłoszonej pod koniec ubiegłego tygodnia. Dofinansowanie z budżetu państwa do zadań w ramach tego Programu (tzw. schetynówki) wynosi 50%.

Do końca października można było też składać oferty w przetargu na cztery zadania drogowe planowane do realizacji jeszcze w tym roku. Chodziło o odnowę nawierzchni odcinków dróg: Dzierzkowice - Ludmiłówka, Borów - Zaklików, Boby (przy cmentarzu), Liśnik - Księżomierz. W pierwszych trzech przypadkach inwestycje miały zostać zrealizowane ze środków własnych powiatu i gmin, a w ostatnim - przy dodatkowym współfinansowaniu Nadleśnictwa Gościeradów. Jednak przetarg został unieważniony, bowiem złożone oferty przekraczały możliwości finansowe powiatu. - Nie wycofujemy się z tych planów - zapewnia wicestarosta **Mariusz Socha**. - Inwestycje zostaną podjęte i wykonane wiosną przyszłego roku. Podobnie jest z prawie 2,5 - kilometrowym odcinkiem drogi Wierzbica - Moniaki. Nasz wniosek do schetynówek znalazł się na dalszym miejscu, ale liczymy na oszczędności w programie i nie odpuszczamy tej inwestycji.

POWIAT RATUJE MUZEUM 24 PUŁKU UŁANÓW

Lubelski Urząd Marszałkowski i Starostwo Powiatowe w Kraśniku planują rewitalizację siedziby Muzeum 24 Pułku Ułanów. - Włączyliśmy się w ratowanie muzeum pułkowego, bo takie są oczekiwania mieszkańców i jest to instytucja bardzo potrzebna powiatowi - podkreśla wicestarosta kraśnicki Mariusz Socha.

W Kraśniku działa od lat 70. Muzeum Regionalne zajmujące nieruchomość przy ul. Piłsudskiego należącą do powiatu. Na tej samej ulicy znajduje się także jego oddział - otwarte w 1995 r. Muzeum 24 Pułku Ułanów mieszczące się w budynku będącym własnością samorządu wojewódzkiego. Na początku 2015 r. nakazem sarnepidu, ze względu na zły stan nieruchomości, placówka pułkowa została zamknięta. Powstało niebezpieczeństwo przeniesienia zbiorów do Lublina, bowiem kraśnickie Muzeum Regionalne jest częścią Muzeum Lubelskiego.

W ratowanie zbiorów pułkowych włączyły się władze powiatu. W październiku starosta **Andrzej Maj** spotkał się z lubelskim konserwatorem zabytków oraz przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego i Muzeum Lubelskiego, aby omówić projekt rewitalizacji siedziby muzeum pułkowego i jej sfinansowanie. Uczestnicy spotka-

nia zapoznali się z wstępnym projektem budowlanym, który zakłada modernizację i rozbudowę dotychczasowej siedziby oraz dobudowę nowego skrzydła. Z podjętych ustaleń wynika, że w 2017 r. marszałek województwa złoży wniosek w Ministerstwie Kultury na rewitalizację obiektu, aby pozyskać środki unijne z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Inwestycja mogłaby zostać zrealizowana w latach 2018 - 2019. Wstępne koszty szacowane są na ok. 4,5 mln zł. Wkład własny (ok. 15%) do projektu pokryłyby samorządy: wojewódzki oraz powiatowy.

- Muzeum 24 Pułku pełni bardzo ważną rolę społeczną nie tylko wśród mieszkańców Kraśnika, ale także osób mieszkających za granicą i związanych rodzinie czy sentymentalnie z miastem - mówi starosta Andrzej Maj. - Integruje nas i umacnia naszą lokalną tożsamość historyczną. Perspektywa wyprowadzenia zbiorów z Kraśnika wywołała duży rezonans społeczny. Dlatego powiat podjął działania i współpracę z Zarządem Województwa, aby ocalić Muzeum i zgromadzone tam zbiory, często przekazywane przez rodziny ułanów. Poza tym to wyjątkowe miejsce, bo jest to chyba jedyna placówka muzealna w kraju poświęcona tematycznie jednej formacji ułańskiej.



Od lewej radny Sejmiku Marek Kos, starosta Andrzej Maj, wojewoda Przemysław Czarnek. Z prawej wójtowie Grzegorz Lemiecha i Artur Jaskowski.



Obecna siedziba Muzeum 24 Pułku Ułanów w Kraśniku.

NASZE DZIAŁANIA NABIERAJĄ PRZYSPIESZENIA

- starosta kraśnicki Andrzej Maj mówi o dwóch pierwszych latach obecnej kadencji samorządu powiatowego i o planach na drugą połowę.

W wyborach do Rady Powiatu przed dwoma laty Polskie Stronnictwo Ludowe, którego na naszym terenie jest pan liderem, zdobyło większość mandatów. Przyszło więc panu rządzić w dość komfortowej sytuacji.

Na pewno daje to duże możliwości, jeżeli chodzi o podejmowanie decyzji. Nie trzeba pewnych działań i kierunków uzgadniać z koalicjantem. Z drugiej strony to ogromna odpowiedzialność. Jesteśmy świadomi, że będziemy rozliczani z tego, co zrobimy. PSL w powiecie kraśnickim jest liderem i chcemy to utrzymać. Mam nadzieję, że dzięki działaniom, które podejmujemy, wyborcy ponownie ocenią nas dobrze.

Obejmując urząd starosty i później, przed wyborami w 2014 roku, mówił pan, że priorytetem jest rozwój gospodarczy. Coś się w tej kwestii zmieniło?

Konsekwentnie się tego celu trzymamy. Pamiętać trzeba jednak o tym, że działania dotyczące gospodarki są raczej długoterminowe, ich skutków nie widać od razu, ale myślę, że pewnymi efektami już się możemy pochwalić. Jednym z nich jest firma Cyclone, której otwarcie nastąpiło właśnie w ciągu dwóch ostatnich lat. Mocno angażowaliśmy się w przyciągnięcie tego inwestora do Kraśnika, a teraz wspieramy jego działania. Cieszę się, bo to niezwykle ważne wydarzenie dla Kraśnika. Drugi to nawiązanie współpracy z firmą Jobon z niemieckim kapitałem. Z dużą dozą pewności możemy już powiedzieć, że będzie ona inwestować w Kraśniku, chce zatrudnić ponad 100 osób. Cały czas pomagamy też lokalnym firmom. Bardzo dobrze układa się współpraca z Kraśnicką Izłą Gospodarczą i poszczególnymi przedsiębiorcami. Promujemy nasz powiat pod względem gospodarczym. Zdajemy sobie sprawę, że tym, czego nam najbardziej potrzeba, są miejsca pracy. Właśnie przez ich brak ludzie z Kraśnika, powiatu kraśnickiego wyjeżdżają, a zatrzymanie każdej rodziny to zawsze sukces dla gminy, szkół, także dla powiatu. Jedna osoba, która znajduje tu pracę, powoduje, że cała rodzina zostaje.

Działanie powiatu na tym polu jest jednak utrudnione, bo nie dysponujecie przecież instrumentami finansowymi, ulgami

podatkowymi.

Nasza aktywność, jeżeli chodzi o rozwój gospodarczy, rzeczywiście wychodzi poza nasze obowiązki. To bardziej zadanie miast i gmin, ale uważam, że przynosi ona dobre rezultaty. To widać po wspomnianych już inwestorach, po zainteresowaniu organizowanymi przez nas forami gospodarczymi i opiniach o nich, jakie do nas docierają. Jako samorząd możemy też zadbać o rozwój odpowiedniej infrastruktury, korzystnej z punktu widzenia rozwoju gospodarczego. Tak było np. w 2015 r., kiedy budowaliśmy drogę dojazdową do kraśnickiej strefy ekonomicznej, czyli nowy odcinek al. Tysiąclecia.

Podczas naszej rozmowy przed dwoma laty zapowiadał pan kilka mega projektów z udziałem naszego samorządu. Na jakim są one etapie?

Wszystkie obietnice są jak najbardziej aktualne. Realizacja tych zapowiedzi nieco przesunęła się w czasie, ale dzieje się to nie z naszej winy. Chodzi generalnie o uruchamianie środków unijnych. W przyszłym roku będziemy na przykład realizować warty ponad 8 mln zł projekt e-geodezja dotyczący modernizacji naszej bazy geodezyjnej i projekt drogowy Urzędów - Popkowice - Dąbrowa Bór - Kraśnik (14 km). Pierwsze 2 lata obecnej kadencji były okresem, który poświęciliśmy na przygotowanie największych przedsięwzięć. Dużych inwestycji, oprócz modernizacji prawie 6 km drogi Szastarka - Zakrzówek, wspomnianej Tysiąclatki (inwestycja za 10 mln zł), nowego oddziału dziecięcego w SP ZOZ i boiska przy ZS Nr 1 w Kraśniku, nie podejmowaliśmy.

Jest w połowie kadencji jakiś choć mały niedosyt, jeżeli chodzi o realizację planów? Coś się nie udało?

Nie będę mówił o niedosytach, bo wszystko jest w grze. Nie ma takiej sytuacji, że z czegoś zrezygnowaliśmy. Wiele projektów jest w toku. Zawsze twierdzę, że jak uda się wykonać przynajmniej 80% tego, co się obiecało, to już będzie bardzo duży sukces. Możliwe są jakieś nieprzewidziane okoliczności, ale na razie z niczego się nie wycofujemy. Takie projekty jak stworzenie Centrum Certyfikacji Produktów Regionalnych są cały czas aktualne i zostaną wcielone w życie. Trze-

ba też pamiętać, że niektóre zadania realizujemy z innymi partnerami a to wymaga uzgodnień i pogodzenia różnych wizji.

To prosiłbym o garść informacji na temat planów inwestycyjnych. Zaczniemy może od dróg.

W przyszłym roku powiat kraśnicki będzie jednym wielkim placem budowy, jeżeli chodzi o drogi. Jeśli wszystko się uda, to w 2017 roku zmodernizujemy w sumie 45 km dróg. To odległość jak z Kraśnika do Lublina, więc chodzi o naprawdę duże inwestycje. W skali powiatu takich jeszcze nie było, a przecież przez ostatnie dwa lata wyremontowaliśmy lub zbudowaliśmy w sumie 26 km dróg powiatowych. Na ponad 3 mln zł mamy zakontraktowane prace, które będą realizowane wspólnie z gminami na zasadzie finansowania 50/50. Chodzi o konkretne odcinki dróg, w sumie 10 km, uzgodnione z samorządami. Na pewno będziemy realizować 3 projekty w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (kilkukilometrowe odcinki tras Gościeradów w stronę Kosina, Słodków Drugi - Szastarka i Dzierzkowice w kierunku Józefowa), bo jesteśmy już na etapie przetargów. Raczej pewne, bo jesteśmy na 2. miejscu listy rankingowej, jest to, że dostaniemy wsparcie z „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej” na modernizację drogi od Wilkołaza do Popkowic. Współpracujemy w tym względzie z gminą Wilkołaz. Jest też duża szansa, że ruszymy z mega projektem drogowym. On się na przestrzeni lat trochę zmienił, bo musieliśmy się dopasować do kryteriów konkursowych. Najpierw chodziło o modernizację drogi od Urzędowa do Wilkołaza, ale ostatecznie chodzi o trasę Urzędów - Pokowice - Dąbrowa Bór - Kraśnik, a więc do strefy ekonomicznej. Całość tej inwestycji to ponad 6 mln zł. Wspierać nas w tym przedsięwzięciu będą gmina Kraśnik i gmina Urzędów. Mamy już też plany na 2018 rok, bo wspólnie z miastem Kraśnik będziemy składać wniosek o dofinansowanie z budżetu państwa modernizacji ulic Lubelskiej, Strażackiej i Piłsudskiego oraz z gminą Trzydnik Duży trasy Słodków Pierwszy - Węglin. Realizujemy więc dobrze przemyślaną strategię, jeżeli chodzi o inwestycje drogowe.

Jest szansa na zapowiadaną budowę warsztatów szkolnych przy kraśnickim Zespole Szkół Nr 3?

Rozpocznemy ją najprawdopodobniej w przyszłym roku. To ogromnie ważna inwestycja, bo obecne warsztaty przy fabryce to, niestety, lata 70. ubiegłego wieku. Wyposażyliśmy je w 2014 r. w nowoczesny sprzęt, ale tu potrzebne jest nowe otwarcie. Bardzo zależy mi na tym, by tę szkołę rozwijać w kierunku nowoczesnych technologii, robotyki. Dążymy do utworzenia w Kraśniku Młodzieżowego Centrum Robotyki. Moim marzeniem jest, żeby w tej szkole uczyli się ludzie pasjonujący się robotyką nie tylko z terenu powiatu kraśnickiego. W ten cel wpisuje się też nasze wsparcie dla młodzieżowej drużyny Spice Gears uczestniczącej w międzynarodowych First Robotics Competition. Być może w 2018 roku uda nam się zorganizować w Kraśniku lub okolicach turniej Lego Robotics.

Pewne plany inwestycyjne związane są też ze szpitalem powiatowym.

Jeżeli chodzi o naszą służbę zdrowia, to realizacja planów w tym zakresie mocno nabiera przyspieszenia. Myślę, że do wakacji uda nam się przenieść oddział kardiologii do głównego szpitalnego budynku przy Chopina. Położnictwo i ginekologię przeniesiemy tam do końca przyszłego roku. Zwolniony w ten sposób budynek w dzielnicy fabrycznej chcemy wykorzystać do innych celów. Mamy na niego pomysł pod kątem jednego z projektów, który już zapowiadaliśmy. Do budynku po oddziale dziecięcym zostanie przeniesiony z kolei wydział geodezji.

W ZOZ-ie inwestycje realizowane są cały czas. Na początku roku oddaliśmy nowy oddział dziecięcy, dobiegają końca prace, jeżeli chodzi o przychodnię na Chopina, budowane jest ładowisko. Planujemy też dofinansowanie SOR-u. Chodzi o sprzęt i oddzielną windę dla tego oddziału. Liczymy w tym względzie na wsparcie z Ministerstwa Zdrowia. Konsolidacja usług i stabilizacja finansowa naszego szpitala jest więc w toku. Myślę, że w 2018 roku w starej części miasta ruszy także stacja dializ, którą będzie budowała firma Fresenius. Z dzielnicy fabrycz-



Władzę wykonawczą w powiecie kraśnickim sprawuje Zarząd Powiatu.
Od lewej: Stanisław Tompolski, Mariusz Socha, Andrzej Maj, Jan Kozioł i Stefan Stachula.

nej w dużej części wyprowadzone więc zostaną szpitalne oddziały, ale oczywiście jej mieszkańcy nie pozostaną bez opieki lekarskiej. Nad tym będzie czuwać dyrekcja szpitala.

Plany są naprawdę imponujące, ale czy powiat stać na ich realizację?

Jak już wspomniałem, przy inwestycjach drogowych, praktycznie przy każdym przedsięwzięciu, sięgamy po zewnętrzne źródła finansowania, czy to unijne, czy krajowe. Poza tym cały czas zmniejszamy zadłużenie. Gdy obejmowałem urząd starosty, było ono na poziomie 22 mln, teraz mamy niespełna 16 mln. W latach 2017-2018 pewnie z racji skali inwestycji będziemy musieli posilkować się jakimś wsparciem z banków, ale będę się starał, by było ono na poziomie najwyżej 10% kosztów realizowanych inwestycji. Sytuacja finansowa naszego powiatu w porównaniu z innymi samorządami jest dobra. Choć nie jest to łatwe, bo mamy do czynienia z niżem demograficznym, udaje nam się racjonalizować wydatki na oświatę. Trudności mają zwłaszcza szkoły spoza Kraśnika, bo tam na niż nakłada się też trend, by naukę kontynuować w większych, miejskich ośrodkach. Nie wiemy jeszcze, jakie skutki przyniesie reforma oświaty. Na pewno będziemy jednak trzymać rękę na pulsie.

Na koniec odejdźmy od spraw finansowo-inwestycyjnych. Z bardzo dobrym odbiorem spotkała się tegoroczna plenarowa inscenizacja historyczna „Tamten Wrzesień” przygotowana z inicjatywy powiatu. Planujecie podobne wydarzenia?

Cieszymy się, że ten pomysł przypadł do gustu mieszkańcom powiatu. Do nas też dotarło wiele pochlebnych opinii. Chciałbym przypomnieć, że to już drugie takie przedsięwzięcie. Poprzednia inscenizacja dotyczyła czasów I wojny światowej i Bitwy pod Kraśnikiem. Na pewno będą kolejne. 2018 rok to dobra okazja ku temu z racji 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Staramy się poświęcać dużo uwagi sprawom kulturalno-historycznym. Stąd między innymi nasze zaangażowanie w sprawy związane z Muzeum Kraśnickim, z pamiątkami po 24 Pułku Ułanów. Te zbiory muszą pozostać w Kraśniku. Cieszę się, że udało się do tego przekonać marszałka województwa, że powstał projekt modernizacji budynku muzeum. Jest on naprawdę bardzo interesujący. Wspierał mnie w tych działaniach radny Sejmiku Marek Kos. Tu na miejscu czasami nie zdajemy sobie sprawy jak ważny jest 24 Pułk Ułanów dla środowisk patriotycznych, jak bardzo na Zachodzie pielęgnowana jest pamięć o nim. Warto z jednej strony wokół jego historii budować naszą tożsamość, a z drugiej wykorzystać go pod względem promocyjnym.

Rozmawiał Paweł Bieler
Wywiad ukazał się na łamach Głosu Kraśnickiego w połowie listopada. Przedruk za zgodą redakcji. Najnowsze informacje o powiecie kraśnickim można znaleźć również na stronie **krasnik24.pl**

SZYKUJĄ OBJAZD KRAŚNIKA

Przedstawiciele Zarządu Dróg Wojewódzkich zaprezentowali na początku listopada propozycję nowej lokalizacji drogi wojewódzkiej 833 (Kraśnik - Chodel).

Według tej koncepcji w Kraśniku powstałaby nowa droga łącząca okolice skrzyżowania ul. Granicznej z Urzędowską i dawnej jednostki wojskowej przy ul. Lubelskiej. Dzięki temu kierowcy mogliby ominąć ul. Urzędowską, jadąc z jednej dzielnicy miasta do drugiej lub próbując dostać się szybciej do innych miejscowości. Jeśli ta koncepcja zyska akceptację, realizacja inwestycji potrwa kilka lat. Jednak brakuje jeszcze konkretnych ram czasowych.

- Z pewnością budowa nowej drogi i objazd Urzędowskiej poprawiłby układ komunikacyjny miasta, a jest to ważne nie tylko dla samych



W tym miejscu droga wojewódzka 833 ma łączyć się z nowym odcinkiem al. Tysiąclecia, wybudowany w ubiegłym roku jako droga dojazdowa do strefy ekonomicznej.

kraśniczan, ale wszystkich mieszkańców powiatu - mówi starosta kraśnicki **Andrzej Maj**. - Przypominę, że z myślą o takim rozwiązaniu budowaliśmy w ubiegłym roku al. Tysiąclecia do strefy ekonomicznej. Planowany nowy odcinek drogi 833 łączyłby się z naszą inwestycją i część Tysiąclatki byłaby drogą wojewódzką.

- Nie możemy jednak zapomnieć o ul. Urzędowskiej, która jest dzisiaj częścią drogi wojewódzkiej 833 - podkreśla starosta. - Jak najszy-

biej potrzebny jest tam remont. Będę zabiegał o taką inwestycję w ciągu najbliższych dwóch lat i przekonywałem władze wojewódzkie do takiego rozwiązania. Budowa objazdu i nowa lokalizacja drogi 833 nie rozwiąże bowiem problemu złej nawierzchni na tej ulicy. Mam nadzieję, że również miasto Kraśnik przyłączy się do tych działań i wspólnie z Urzędem Marszałkowskim i Zarządem Dróg Wojewódzkich uda nam się poprawić bezpieczeństwo na Urzędowskiej.

SPORT SZKOLNY NA WYSOKIM POZIOMIE

4 października Zarząd Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego zorganizował uroczyste podsumowanie współzawodnictwa sportowego szkół za rok 2015/2016.

Szkoły powiatu kraśnickiego mogą mieć powody do satysfakcji. W klasyfikacji wojewódzkiej zaprezentował się bardzo dobrze. W kategorii szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich jesteśmy w pierwszej dziesiątce (odpowiednio 6., 4. i 6. miejsce). - Gratuluję wszystkim utalentowanym młodym sportowcom, ich trenerom oraz działaczom klubowym i życzę dalszych sukcesów w kolejnych latach - powiedział starosta kraśnicki **Andrzej Maj** podczas wręczenia pucharów i dyplomów najlepszym reprezentantom sportu szkolnego w naszym powiecie. W spotkaniu z młodzieżą oraz nauczycielami uczestniczyli także przewodniczący Rady Powiatu **Zbigniew Gawdzik** oraz sekretarz miasta **Łukasz Skowski**.

W powiecie kraśnickim najlepsze szkoły podstawowe to (klasyfikacja generalna):

1. ZPO Terpentyna
2. SP Gościeradów
3. SP Nr 2 Kraśnik
4. SP Nr 5 Kraśnik
5. SP Nr 6 Kraśnik
6. SP Liśnik Duży
7. SP Polichna
8. SP Nr 3 Kraśnik
9. ZSO Urzędów
10. MZS Annapol
11. SP Stróża
12. SP Zakrzówek
13. SP Wilkołaz
14. SP Janiszów
15. SP Szastarka

Najlepsze gimnazja to (klasyfikacja generalna):

1. PG Nr 1 Kraśnik
2. PG Nr 2 Kraśnik
3. PG Stróża
4. PG Trzydnik Duży
5. ZPO Terpentyna

6. ZSO Urzędów

7. MZS Annapol

8. PG Wólka Gościeradowska

9. PG Polichna

10. PG Liśnik Duży

11. PG Szastarka

12. PG Zakrzówek

13. PG Wilkołaz

14. PG Skorczyce

15. PG Księżomierz

16. SG Kraśnik

17. PG Nr 3 Kraśnik

18. PG Blinów

19. PG Huta Józefów

20. PG Sulów

Najlepsze szkoły średnie to (klasyfikacja końcowa):

1. ZS Nr 2 Kraśnik
2. ZS Nr 3 Kraśnik
3. ZS Nr 1 Kraśnik
4. ZS Wólka Gościeradowska
5. ZSO Urzędów
6. ZS Zakrzówek
7. ZS Urzędów
8. ZS Annapol



Dobre wyniki w rywalizacji szkolnej to przede wszystkim zasługa utalentowanej młodzieży i trenerów.

W SEJMIKU PILNUJĘ KRAŚNICKICH SPRAW

- mówi Marek Kos, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego i dyrektor kraśnickiego SP ZOZ.

Jest Pan nie tylko dyrektorem SP ZOZ w Kraśniku, ale też od dwóch lat radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego. Obie funkcje są z pewnością czasochłonne i wymagają dużo pracy. Jak udaje się połączyć te dwa zajęcia?

Jest to dosyć trudne zadanie, gdyż tu w Kraśniku jestem również potrzebny jako dyrektor szpitala, a podjąłem się pracy dla mieszkańców województwa lubelskiego jako radny Sejmiku Województwa Lubelskiego i staram się te dwa zajęcia wykonywać solidnie i sumiennie. I to się udaje, bowiem w Szpitalu Powiatowym w Kraśniku realizujemy od dwóch lat wiele inwestycji, jak również wykonujemy zadania statutowe zakontraktowane w NFZ, także z nadwykonaniami, gdyż poprawia się sytuacja finansowa ZOZ-u. Liczę, że rok 2016 zakończymy dobrym wynikiem finansowym. Z drugiej strony jako radny uczestniczę w sesjach Sejmiku, gdzie na 21 sesji byłem obecny na 20-tu. Jestem przewodniczącym Komisji Ochrony Zdrowia i Rodziny i uczestniczyłem we wszystkich 13-tu posiedzeniach. Najczęściej dzieje się tak, że biorę urlop wypoczynkowy i w tym czasie, kiedy „wypoczywam” w SP ZOZ, czynnie pracuję w Sejmiku Województwa Lubelskiego. Jeżeli nie mogę wziąć urlopu wypoczynkowego, wtedy mam potrącone godziny - tak jak na urlopie bezpłatnym. Bo urlop wypoczynkowy ma to do siebie, że szybko się kończy.

Według marszałka województwa lubelskiego Sławomira Sosnowskiego jest pan najbardziej aktywnym radnym obecnej kadencji Sejmiku. Jak Pańska obecność w Sejmiku przekłada się na to, co robią w powiecie kraśnickim władze województwa czy Urząd Marszałkowski? Zaczniemy może od spraw oświatowych.

W roku ubiegłym zostały wykonane takie inwestycje jak np. boisko sportowe przy ZS Nr 1, czyli „Na Górcie” w Kraśniku. W roku bieżącym jest też zatwierdzony drugi etap budowy i powstanie bieżnia. Ze względów proceduralnych ta inwestycja przesunie się na rok przyszły. Trwa również budowa dużej hali sportowej przy ZPO w Wilkołazie. To inwestycja za ok. 4 mln złotych, gdzie już w marcu 2015 roku Sejmik podjął decyzję o tym, że dofinansowanie wyniesie co najmniej 50 %. Wiem, że w tym momencie trwają działania, aby je zwiększyć. Dołożę wszelkich starań, żeby gmina mogła wydać kilkaset tysięcy

cy mniej na to zadanie. Ze spraw oświatowych należy pamiętać też o nowych halach sportowych przy ZPO nr 2, Szkole Podstawowej Nr 3 i Szkole Podstawowej Nr 6 w Kraśniku.

To są pieniądze, które płyną z budżetu Ministerstwa Sportu i Turystyki, ale rozdysponowuje je na konkretne cele Sejmik Województwa Lubelskiego. No i jeszcze dwa duże projekty, na które znalazły się pieniądze dzięki oszczędnościom w programach unijnych.

Mogę to chyba nazwać największym sukcesem Kraśnika w roku bieżącym, a tym samym moim największym sukcesem, bo to tylko moja tajemnica i marszałka czy Zarządu Województwa ile czasu spędziłem na rozmowach z nimi, przekonując, że są to inwestycje w oświatę, w bazę sportowo-szkolną, które należy wesprzeć, gdy są pieniądze jeszcze po starym Regionalnym Programie Operacyjnym. Przecież dobrze wiemy, że problemów w województwie jest bez liku. Szkoły, drogi, ośrodki kultury, już nie wspomnę o ośrodkach zdrowia, które mi są najbliższe. Ale wiedziałem, że dla powiatu kraśnickiego i dla samego Kraśnika byłyby to wielkie pieniądze, które można świetnie wydać. W ten sposób do miasta Kraśnik trafiło ponad 5 mln i prawie 5 mln do powiatu kraśnickiego na refundację kosztów związanych z budową hal sportowych przy PG Nr 1 i przy ZS Nr 3. I dla tych samorządów to był bardzo duży zastrzyk finansowy, który pozwoli im złapać oddech, jeśli chodzi o sprawy budżetowe i wykonanie planu finansowego.

Skupmy się teraz na drogach, bo tutaj sporo się działo. Pewne rzeczy są już zaplanowane na 2017 rok. Pewne rzeczy zostały już wykonane w 2016 i 2015 roku, czyli w tych dwóch pierwszych latach obecnej kadencji. Jakie to były projekty? Jakie to były inwestycje?

Głównym zadaniem, z którym staram się zmierzyć, jest modernizacja drogi wojewódzkiej nr 833, czyli drogi przez Kraśnik (ul. Urzędowska, ul. Lubelska) i biegnącej od Fabrycznego przez Urzędów do Chodla. Ona jest w stanie bardzo złym, ponadto na odcinku między starą dzielnicą, a Kraśnikiem Fabrycznym jest to droga o bardzo dużym natężeniu ruchu - pod tym względem zajmuje ona trzecie miejsce spośród dróg wojewódzkich w regionie. W tym momencie trwają uzgodnienia pomiędzy samorządami. Przed kilkoma tygodniami miało miejsce spotkanie samorządowców z projektantami, którzy propo-

nowali różne warianty jej przebiegu. Zatem ruch początkowy został wykonany. Cieszę się, że ta inwestycja została zatwierdzona do realizacji przez Komisję Europejską. Mówimy tutaj o przebudowie drogi, a nie o jakichś drobnych korektach, nakładkach. To jest dla mnie zadanie priorytetowe, choć nie jedyne. Kolejne drogi wojewódzkie to chociażby 824, która biegnie przy Wiśle od strony Popowa, przez Świeciechów do Annapola, której stan też jest fatalny. Wymaga on poprawy, w tym roku udało się przeprowadzić modernizację kilometra tej drogi. Mieszkańcy są zadowoleni, ale przed nami jeszcze kilka kolejnych kilometrów. Mamy jeszcze drogę 755, która też wymaga remontu. To jest droga dojazdowa przy wałach przeciwpowodziowych. Jest ona dla mieszkańców miejscowości Kosin dużym problemem i bywając tam bardzo często o tym rozmawiamy. To samo dotyczy pozostałych dróg wojewódzkich w powiecie, których nawierzchnia w wielu miejscach wymaga naprawy.

W przyszłym roku będą też realizowane inwestycje drogowe z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Był Pan inicjatorem spotkania w Starostwie Powiatowym z władzami samorządowymi gmin. Zachęcał Pan wójtów do włączenia się w pozyskiwanie środków z PROW.

Do tej pory wszystko obracało się wokół Regionalnego Programu Operacyjnego, skąd były pieniądze na remonty dróg, z różnego rodzaju megaprojektów albo ze środków corocznych Zarządu Województwa. Obecnie drogi zostały wpisane do PROW. Pod koniec sierpnia 2015 r. z mojej inicjatywy i z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego odbyło się spotkanie w Starostwie z udziałem wójtów i burmistrzów. Potem zostały złożone przez samorządy wnioski i większość gmin z powiatu kraśnickiego jakiś udział w PROW-ie będzie miała. Sam po-

wiat zrealizuje trzy inwestycje. W sumie z tego źródła wydamy tu na ziemi kraśnickiej ponad 10 mln złotych. Dobrze, że to się wydarzyło, że były dobre wnioski.

To też pokazuje, że są możliwości współpracy i uzyskania konkretnych efektów dzięki temu, że szuka się różnych źródeł finansowania. Nie zawsze wszyscy wiedzą gdzie znaleźć pieniądze. I taka jest rola radnych wojewódzkich, żeby zachęcać np. samorządy lokalne.

Dlatego również zachęcam samorządy do składania wniosków do FOGR-u na budowę dróg stricte lokalnych albo wręcz gruntowych.

One mają bardzo duże znaczenie dla małych społeczności, które tam żyją. Często to połączenie między małymi miejscowościami, czy dojazd do pola jest tak uciążliwy, że stanowi bardzo duży problem. Dlatego też w latach 2015 i 2016 na teren powiatu kraśnickiego wpłynęły kwoty po 500 tys. złotych, czyli przez dwa lata milion złotych na modernizację lub budowę małych lokalnych dróg, czasami wręcz wiejskich drózek, dzięki którym mieszkańcy mają dosłownie kontakt ze światem. To też są w skali województwa i powiatu bardzo duże pieniądze.

W drugiej połowie kadencji czekają nas wielkie inwestycje realizowane w ramach wspólnych projektów lubelskich powiatów.

Na rok przyszły i 2018 planowane jest wykonanie megaprojektu drogowego. Wyremontowana zostanie droga od Urzędowa do Popkovic i dalej przez Dąbrowę Bór do Kraśnika. Będzie realizowany duży projekt geodezyjny. No i to co mnie najbardziej interesuje, czyli projekt szpitali powiatowych. Liczymy na inwestycję rzędu 8 mln złotych, z czego prawie 5,5 mln to będzie dofinansowanie ze środków zewnętrznych. W tych pieniądzach chcemy konsolidować działalność szpitala w dzielnicy starej wokół głównej siedziby oraz dalej inwestować i doposażać w nowy sprzęt.

Rozmawiał Daniel Niedziałek



Marek Kos i dyrektor szkoły w Wilkołazie Jan Kozioł na placu budowy nowej sali gimnastycznej.

TRUDNA SYTUACJA W ROLNICTWIE

We wrześniu Rada Powiatu w Kraśniku przyjęła stanowisko dotyczące trudnej sytuacji w rolnictwie. O wsparcie ze strony samorządu prosili kraśniccy sadownicy.

Problemy polskich rolników, zwłaszcza tych zajmujących się uprawami owoców, z pewnością będą przedmiotem dyskusji podczas corocznej styczeniowej Konferencji Sadowników RP już od kilku miesięcy podejmują działania, które mają zmobilizować rząd, a zwłaszcza Ministerstwo Rolnictwa, do zajęcia się największymi zagrożeniami dotyczącymi polskiej wsi. - Na zbiór i pieniądze czekamy cały rok - od zbioru do zbioru. Najpierw wiosną inwestujemy w cięcie, pielęgnację, środki ochrony roślin, potem przez całe lato modlimy się, żeby grad, susza lub inna nawałnica ominęła nasze gospodarstwo, a na jesieni dowiadujemy się ile za te owoce otrzymamy i czy zwrócą się zainwestowane środki - podkreślają przedstawiciele Związ-

ku Sadowników w oświadczeniu wydanym z okazji manifestacji, którą zorganizowali we wrześniu w Warszawie. Podpisali się pod nim m.in. starosta **Andrzej Maj**, burmistrz Annopola **Wiesław Liwiński** i wójt Trzydnika Dużego **Franciszek Kwiecień**.

Swoją opinię i apel w tej sprawie skierowała także Rada Powiatu w stanowisku przygotowanym przez radnego **Stanisława Tompolskiego**, członka Zarządu Powiatu. Ma ono charakter merytoryczny, a nie polityczny i nie tyle jest krytyką rządu, co zwróceniem uwagi na konkretne problemy, z których część nawarstwiała się przez lata. „Rada Powiatu w Kraśniku wyraża głębokie zaniepokojenie sytuacją występującą w polskim rolnictwie. Pomimo dobrych zbiorów poszczególnych płodów rolnych, niskie ceny skupu na większość z nich, były niewspółmierne z poniesionymi kosztami produkcji. Dodatkowo trudną sytuację pogłębiły niekorzystne zjawiska zewnętrzne związane z wystąpieniem wirusa ASF w Polsce, napływem zbóż z Ukra-

iny oraz podtrzymaniem rosyjskiego embarga na nasze produkty rolne i sadownicze. Wieloletnie zaniedbania w polityce rolnej, ograniczenie eksportu na wschód szczególnie dotknęło polskie sadownictwo, w tym również wielu producentów jabłek w naszym powiecie”.

Zdaniem radnego **Romana Bijaka**, podstawową przyczyną problemów polskiego i kraśnickiego rolnictwa, nie jest wyłącznie rosyjskie embargo, ale prywatyzacja zakładów przetwórczych w oderwaniu od rodzimego zaplecza surowcowego i sprzedaż obcokrajowcom polskiej ziemi. Ponadto wpuszczenie do Polski nadmiernej liczby sklepów wielkopowierzchniowych z kapitałem zagranicznym, które promują swoje towary. Embargo do Rosji Unia Europejska przedłużyła do końca roku 2017, więc Polska jako członek tej wspólnoty, musi się podporządkować.

- Odnosząc się jeszcze do stanowiska przyjętego na sesji, które w moim przekonaniu nie traktuje wszystkich grup

zawodowych na wsi jednakowo, gdyż w zasadzie upominamy się o najbardziej zorganizowaną grupę na kraśnickiej wsi - sadowników jabłek, powinniśmy wziąć w obronę najsłabszych i tym co jest najgorzej - twierdzi radny Bijak. - Rozumiem trudną sytuację tej branży, dla niektórych jest to walka o byt, aczkolwiek z roku na rok rośnie produkcja. Dzisiaj eksperci alarmują, iż w przeciągu dwóch, trzech lat produkcja jabłek może wynieść 4,5 mln do 5 mln ton, przy szacowanym eksporcie 1,5 mln ton. Pozostałej ilości rynek Polski nie wchłonie, kto by nie rządził. Skupowanie jabłek do bezpłatnej dystrybucji lub na inne cele, spalanie w biogazowni, nie ustabilizuje rynku. Jeśli szkoły, przedszkola i inne różne instytucje rozdają jabłka za darmo, to zmniejsza się liczba konsumentów kupujących w sklepach. A nowe rynki zbytu to pieśń przyszłości, a nie perspektywa dnia dzisiejszego. Jak pamiętam minister Sawicki jeszcze w 2014 roku mówił o zamianie rynku rosyjskiego na kanadyjski i chiński. I co z tego wyszło? - pyta radny Bijak.

SCENICZNE SUKCESY JULKI

Julia Chmielarska znalazła się w ścisłym gronie polskich finalistów młodzieżowej edycji Eurowizji. Zaprezentowała się bardzo dobrze, zbierając pochwały od jurorów - m.in. Ani Wyszkonii i Margaret. Wsparcia finansowego i promocyjnego młodej artystce udzieliło Starostwo Powiatowe w Kraśniku.

Kilka tygodni później z sukcesem wystąpiła na Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Europejskiej Nutka Poliglotka 2016 w Warszawie. Nie tylko zajęła pierwsze miejsce, ale również otrzymała nominację na międzynarodowy festiwal do Włoch.

Julka jest na co dzień 12-letnią uczennicą Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 5 w Kraśniku, miłośniczką śpiewu, fotografii i gry w piłkę. Jak sama mówi, swoją przyszłość wiąże ze śpiewem, chociaż nie wyklucza zostania... lekarzem. Obecnie w repertuarze, poza przebojami muzyki pop, ma autorskie piosenki napisane przez swojego instruktora, **Pawła Cieliczko**: - Julka jest dziewczynką z prawdziwym talentem i pielęgnując go może zająć daleko - mówi Paweł.

Julia Chmielarska jest laureatką kilku międzynarodowych i ogólnopolskich festiwali, na których otrzymywała wyróżnienia oraz nagrody. Zdobyła m.in. I miejsce na Międzynarodowym Festiwalu „My XXI” w Bułgarii (2014 r.), Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Europejskiej w Warszawie „Nutka Poliglotka”, XVIII Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Patriotycznej w Kraśniku. Otrzymała również wyróżnienie na Międzynarodowym Festiwalu „Euro Stars” na Malcie w 2015 r.

15 października Julia reprezentowała powiat kraśnicki w Krajowych Eliminacjach Konkursu Piosenki Eurowizji Junior 2016 w Warszawie. Podczas występu Julia zaśpiewała piosenkę „Na skrzydłach dni” autorstwa Jerzego Petersburskiego Jr. - No gdzieś te skrzydła muszą być, bo poleciałś tak wysoko, tak mocno tym głosem... Skąd Ty go wydobywasz? Ogromna siła! - komentował zaraz po występie kraśniczanka prowadzący imprezę Radosław Brzózka. Następnie głos zabrali jurorzy, którzy chwalili występ dwunastolatki. - Nadmiar energii poraża u cie-

bie Julka, ale wiem już skąd to się bierze. Ja też uwielbiam piłkę nożną - powiedział dziennikarz Marcin Kusy. Margaret podkreśliła świetne warunki głosowe kraśniczanki: - Jesteś przeurocza na scenie, jesteś świetna taka jaka jesteś i nie musisz robić żadnych dodatkowych rzeczy, żadnych dodatkowych ruchów i uśmiechów, bo taka jaka jesteś, jesteś świetna i my to widzimy - powiedziała piosenkarka. Występ podobał się także Ani Wyszkonii. Eliminacje były transmitowane przez TVP.

Choć Julia nie wygrała eliminacji do Eurowizji, to jest zadowolona ze swojego występu: - Przeżyłam przygodę, o jakiej nie marzyłam. Bardzo ważne było dla mnie wsparcie i promocja ze strony Starostwa Powiatowego w Kraśniku - podkreśla młoda artystka. - Dziękuję za pomoc w tym występie panu staroście **Andrzejowi Majowi**.

Teraz przed Julką przygotowania do kolejnej dużej imprezy międzynarodowej, czyli festiwalu we Włoszech w przyszłym roku.



FORUM PRZEDSIĘBIORCÓW I SAMORZĄDOWCÓW

14 października br. w Kraśniku odbyło się IV Forum Gospodarczo-Samorządowe. To jedno z największych wydarzeń biznesowych w województwie lubelskim. Organizatorem spotkania było Starostwo Powiatowe w Kraśniku.

Forum adresowane jest przede wszystkim do lokalnych przedsiębiorców i samorządowców. Podczas tegorocznej edycji gremium ekspertów ze świata nauki, ekonomii i polityki skupiło się na wyzwaniach stojących przed lokalnymi przedsiębiorcami i samorządowcami.

Rozmawiano m.in. o możliwościach konkurencji małego i średniego przedsiębiorcy z korporacjami, zasadach tworzenia i funkcjonowania Partnerstw Publiczno-Prywatnych, czy handlu jako kluczowym elemencie rozwoju i zwiększania konkurencyjności gospodarki powiatu kraśnickiego.

Prof. **Robert Gwiazdowski** z Centrum im. Adama Smitha mówił o korzyściach dla gospodarki oraz podatników płynących z niskich podatków. Natomiast były wicepremier i minister finansów prof. **Grzegorz W. Kołodko** przedstawił analizę obecnego stanu polskiej gospodar-

ki i finansów publicznych, poruszając takie problemy jak programy socjalne rządu, reforma wieku emerytalnego, dług publiczny i umowy międzynarodowe generujące konkurencyjność i innowacyjność (CETA). Tego samego dnia odbyło się również wręczenie nagród w konkursie „Dobre, bo kraśnickie” zorganizowanym przez Kraśnicką Izbę Gospodarczą i promującym lokalne produkty i usługi.

Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego **Sławomira Sosnowskiego** oraz Posła do Parlamentu Europejskiego **Krzysztofa Hetmana**.



TAMTEN WRZESIEŃ W KOLONII PASIECE



Wrześniową inscenizację podziwiali tłumy kraśniczan. Na zdjęciu ks. proboszcz Grzegorz Stąsiek ze Stróży.

W 77. rocznicę wybuchu II wojny światowej i agresji sowieckiej na Polskę Starostwo Powiatowe w Kraśniku zorganizowało widowisko historyczno-patriotyczne „Tamten Wrzesień”. Była to druga udana rekonstrukcja militarna w powiecie kraśnickim - po inscenizacji Bitwy pod Kraśnikiem w 2014 r.

We wrześniowym spektaklu plenerowym wzięło udział kilka grup rekonstrukcyjnych z terenu Polski. Czołgi, wozy pancerne, zaprzęgi - to tylko kilka z wielu atrakcji, które czekały na miłośników rekonstrukcji historycznych w sobotę 17 września w Kolonii Pasiece gm. Kraśnik. Zainteresowanie mieszkań-

ców było ogromne. Organizatorami wydarzenia byli: Starostwo Powiatowe, Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Gmina Kraśnik oraz ks. **Andrzej Mizura**, proboszcz parafii popkowickiej. Patronat medialny nad imprezą objęli TVP3 Lublin oraz Radio eR.

- To także dobre uzupełnienie lekcji historii - podkreśla starosta **Andrzej Maj**, który wystąpił w inscenizacji razem z ks. proboszczem **Grzegorzem Stąsiekiem** z parafii w Stróży. - Chcemy zachęcić młodych kraśniczan i mieszkańców powiatu do zainteresowania historią XX wieku, a zwłaszcza walką narodowowyzwoleńczą prowadzoną w okresie I i II wojny światowej.

ZNICZE DLA WOŁYNIA

Lubelski oddział TVP3 wraz z Konsulatem RP w Łucku na Ukrainie po raz ósmy zorganizowali akcję „Znicze dla Wołynia”. Po raz trzeci uczestniczyli w niej mieszkańcy Kraśnika. Dzięki ich życzliwości zebrano na początku listopada 722 znicze, które trafią na dawne polskie nekropolie parafialne, wojenne i legionowe na Ukrainie. Dyrektor Oddziału TVP w Lublinie **Ryszard Montusiewicz** w specjalnym piśmie do **Czarosława Dębowczyka** podziękował kraśniczanom za włączenie się do akcji.

Ja również, w imieniu organizatorów akcji „Znicze dla Wołynia” i we własnym imieniu, dziękuję wszystkim darczyńcom za prze-



W akcję zbierania zniczy wołyńskich zaangażowało się wielu kraśniczan.

kazane znicze oraz podejmowane w trakcie zbiórki rozmowy na tematy wołyńsko-kresowe. Szczególnie dziękuję młodzieży za ich patrio-

tyczną postawę i zaangażowanie.

Składam podziękowania następującym osobom i instytucjom:

- Michał Lamorski, Kuba Ignacyński

ski, Jacek Zając, Kacper Zając, Oskar Zając, Daniel Koba, Karol Dolecki, Marek Kocoń, Jerzy Kulpa, Andrzej Dobromilski, Agnieszka Włodarczyk, Magda Chruściel i Zbigniew Boguszewski;

- SPOŁECZNY KOMITET BUDOWY POMNIKA W HOŁDZIE POLAKOM, OFIAROM LUDOBÓJSTWA DOKONANEGO PRZEZ NACJONALISTÓW UKRAIŃSKICH NA WOŁYNIU I KRESACH POŁUDNIOWO-WSCHODNICH II RZECZYPOSPOLITEJ W LATACH 1939-1947 W KRAŚNIKU: Tomasz Saj, Jarosław Cybulak, Szczepan Ignaczyński;

- Urząd Miasta Kraśnik, Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku, Zespół Szkół Nr 3 w Kraśniku, Zespół Szkół Nr 2 w Kraśniku, Publiczne Gimnazjum Nr 1 im. Szarych Szeregów w Kraśniku.

Czarosław Dębowczyk

SŁOWNIK PEŁEN ŻYCIORYSÓW

Powstała inicjatywa upamiętnienia i uhonorowania ludzi związanych z ziemią kraśnicką. Zakłada ona stworzenie „Słownika biograficznego ziemi kraśnickiej”. Jego pomysłodawcą i zarazem redaktorem naczelnym jest Jan Stanisław Kamyk Kamiński, pasjonat historii, heraldyki i genealogii, społecznik i regionalista.

Redaktorem naukowym tego przedsięwzięcia jest prof. dr hab. **Marian Surdacki**, kierownik Katedry Historii Opieki Społecznej KUL, redaktor naczelny Głosu Ziemi Urzędowskiej, autor wielu publikacji naukowych i artykułów związanych z naszym regionem. Patronat honorowy nad „Słownikiem” objęli: starosta kraśnicki **Andrzej Maj** i burmistrz Miasta Kraśnik **Mirosław Włodarczyk**.

Projekt uzyskał akceptację i pomoc w jego tworzeniu ze strony członków i redaktorów Kraśnickiego Towarzystwa Regionalnego, Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej, a także Stowarzyszenia Przyjaciół Gościeradowa.

Publikacja obejmie życiorysy osób już nieżyjących, związanych z miastem lub regionem kraśnickim poprzez urodzenie, kształcenie, pracę zawodową, działalność literacką, spo-

łeczną lub polityczną. Dziedziny działalności wybranych ludzi mogą być różne: kultura, życie społeczno-gospodarcze, działalność duchowa, osiągnięcia sportowe, historia itp. Podstawowymi kryteriami każdej zamieszczonej biografii będą szczególne zasługi danej osoby na rzecz lokalnej wspólnoty, Polski bądź świata.

Słownik będzie wydawany w tzw. systemie holenderskim, tj. w każdym tomie zamieszczone zostaną biogramy w układzie alfabetycznym od A-Z. Stworzy to możliwość ciągłej kontynuacji i uzupełnienia publikacji w przyszłości.

Prace nad „Słownikiem” już trwają. Obecnie pracuje nad nim kilkanaście osób, w tym redaktorzy Głosu Ziemi Urzędowskiej, Regionalisty, pracownicy naukowcy UMCS i PAN. Nawiązano także kontakt z Muzeum Powstania Warszawskiego.

- Pragniemy zaprosić do współpracy ludzi piszących o regionie, pasjonatów historii, nauczycieli, regionalistów, a także wszystkich, którzy chcieliby pomóc w powstaniu tej publikacji i zostać współautorami „Słownika” - zachęca Jan Stanisław Kamyk Kamiński. Więcej informacji pod nr telefonu: 81 8252479, e-mail: weclub@wp.pl

Starosta Kraśnicki Andrzej Maj zaprasza na Świąteczny Kiermasz Rękodziela

Niedziela, 18 grudnia 2016

Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku

w godz. 10⁰⁰ - 15⁰⁰

na kiermaszu znajdziesz:

stroiki i ozdoby
świąteczne
oryginalne
prezenty
„pod choinkę”

obrazy, rzeźby, hafty, biżuterię, ceramikę, wiklinę
i inne dzieła rękodzielniczków z terenu naszego powiatu

www.powiatkrasnicki.pl www.facebook.com/powiatkrasnicki